

# Sanatoria przeciwgruźlicze

Sanatorium to przeznaczony dla osób przewlekle chorych i rekonwalescentów zakład opieki zdrowotnej, wykorzystujący walory przyrodnicze i czynniki naturalne (wody mineralne, termalne itp.). Lokalizuje się je zazwyczaj w miejscach o specyficznym klimacie. Sanatoria przeciwgruźlicze pojawiły się w Europie w drugiej połowie XIX w. – pierwsze powstało w 1854 r. w Görbersdorf (obecnie Sokołowsko) w Górach Suchych (Sudety).



**W** tamtych czasach uważano, że terapeutyczne działanie klimatu, zwłaszcza górskiego, ma większe znaczenie w leczeniu gruźlicy niż np. postępowanie farmakologiczne. Dlatego sanatoria lokalizowano przede wszystkim w górach (zauważmy, jaką karierę zrobiło – dzięki dr. Tytusowi Chałubińskiemu – nasze Zakopane). Na rozwój lecznictwa sanatoryjnego znaczący wpływ wywarło odkrycie w 1882 r. przez Roberta Kocha prątka gruźlicy (poza walorami klimatycznymi znaczenie miał określony reżim higieniczno-sanitarny).

Górskie sanatoria wyróżniały się specyficzną architekturą, stylem tzw. szwajcarskim lub tyrolskim, charakteryzującym się balkonami i wysuniętymi wspartymi na konsolach okapami, dekorowanymi wycinanymi w drewnie

**dr Aleksander Stukowski**

stały współpracownik redakcji



ażurowymi wzorami. W opozycji do tego stylu Stanisław Witkiewicz propagował w Zakopanem swój własny styl – „zakopiański”.

Sanatoria przeciwgruźlicze budowano także (choć rzadziej) na terenach nizinnych, w miejscach, gdzie panowały odpowiednie warunki klimatyczne. Chciałbym tu omówić przykładowo dwa takie obiekty, istniejące do dzisiaj, choć pełniące nieco inną rolę (ale nadal leczniczą) – oba położone niedaleko Poznania.

Pierwszy to położony na skraju Wielkopolskiego Parku Narodowego zespół sanatoryjny w Ludwikowie. Dlaczego „zespół”? Otóż nizinne budownictwo sanatoryjne różniło się od górskiego (tak było w większości przypadków) tym, że w górach wszystko mieściło się w jednym budynku, natomiast na nizinach preferowano system pawilonowy, tj. tworzono zespół składający się z kilku budynków – tych przeznaczonych dla pacjentów, gospodarczych, administracyjnych itp. Charakterystycznymi elementami takiego zespołu były leżalnie – długie na kilkadziesiąt metrów wolno stojące wiaty z otwartym frontem, w których pacjenci przebywali na leżakach na świeżym powietrzu. Na przełomie XIX/XX w. w lesie na wzgórzu zwanym Górą Staszica zbudowano budynek (zwany Staszycówką), którego pierwotną wersję widzimy obok na reprodukcji pocztówki z 1900 r. Z budynkiem sąsiadowały drewniane leżalnie. Początkowo nie było to sanatorium, lecz pensjonat. Dopiero w latach 20. XX w., a więc już w niepodległej Polsce, utworzono na jego bazie sanatorium przeciwgruźlicze, a właścicielem został Związek Kas Chorych. Budynek przebudowano (jego obecny stan przedstawia fot. 1), ponadto dobudowano drugi pawilon dla pacjentów, 12 drewnianych „szałasów” (obecnie nieistniejących; były to altany z dużymi oknami, każda przeznaczona dla dwóch pacjentów), willę dyrektora, budynek mieszkalny dla pracowników, budynki zaplecza technicznego, gospodarcze i administracyjne. Założono również ogród. Na fot. 2 i 3 widzimy leżalnie (stan obecny, po dokonanych kilka lat temu remoncie) – jedna o raczej skromnym wystroju, druga bogato dekorowana w stylu szwajcarskim.

Zespół w Ludwikowie przechodził w ostatnich kilkadziesiąt latach liczne zmiany organizacyjne i z sanatorium stał się szpitalem. W 2008 r. został połączony z Wielkopolskim Centrum Pulmo-



nologii i Torakochirurgii im. E. i J. Zeylandów w Poznaniu i posiada 3 oddziały: leczenia gruźlicy, onkologiczno-pulmonologiczny i pulmonologiczno-rehabilitacyjny.

Drugi interesujący nas zakład znajduje się na północ od Poznania, w miejscowości Kowanówko koło Obornik Wielkopolskich, nad rzeką Wełną na skraju Puszczy Noteckiej. Zbudowano go – jako sanatorium przeciwgruźlicze – w 1903 r. Zlokalizowany w specjalnie urządzonej w tym celu parku, składał się z trzech pawilonów dla pacjentów i budynków administracyjno-gospodarczych. Z biegiem lat zakład rozbudowano, a w latach powojennych, w wyniku licznych przekształceń organizacyjnych z sanatorium przeciwgruźliczego stał się ośrodkiem torakochirurgicznym i kardiologicznym, a następnie rehabilitacyjnym. Obecnie

nosi nazwę Szpital Rehabilitacyjno-Kardiologiczny w Kowanówku. Prowadzi się w nim rehabilitację pacjentów po przebytych zawałach serca oraz po operacjach kardiologicznych (wszczepienie sztucznych zastawek, pomostowanie aortalno-wieńcowe, zwane potocznie bajpasami), jest tam też oddział rehabilitacji narządu ruchu. Fot. 4 przedstawia dawny pawilon kobiecy z 1908 r. – obecnie mieści się tu I Oddział Rehabilitacji Kardiologicznej. Na fot. 5 widzimy niedawno wyremontowaną leżalnię – w okresie letnim wykorzystuje się ją do ćwiczeń gimnastycznych. W ostatnich latach wyremontowano również szereg innych obiektów i wybudowano kilka nowych budynków. W dalszym ciągu czeka na remont taras schodzący w kierunku rzeki Wełny („uroczy taras” – jak czytamy w przedwojennych materiałach) – fot. 6. ■



\* Niemiecki lekarz i bakteriolog Robert Koch, laureat nagrody Nobla w 1910 r., był odkrywcą bakterii gruźlicy i wąglika, prowadził także badania nad bakteriami cholery. W latach 1872–80 był lekarzem powiatowym w Wolsztynie (tym znanym z jedynej w Europie czynnej parowozowni – patrz ATEST 2/2011), gdzie obecnie znajduje się poświęcone mu muzeum (fot. 7 – fragment ekspozycji).